

## Edward Gierek z wizytą we Włoszech

RYM (PAP) — 28 bm. I sekretarz KC PZPR EDWARD GIEREK rozpoczął oficjalną wizytę we Włoszech. Polski przywódca, wraz z małżonką i towarzyszącymi osobami, jest gościem prezesa Rady Ministrów Republiki Włoskiej — GIULIO ANDREOTTI'EGO. Wizyta — pierwsza na tym szczeblu w historii stosunków polsko-włoskich — stanowi wyraz pomyślnego rozwoju dwustronnej współpracy, przede wszystkim gospodarczej i owocnego dialogu politycznego.

Sprawozdawcy PAP Zdzisław Morawski i Waldemar Kędra piszą z Rzymu:

### Powitanie na lotnisku

Lotnisko Ciampino. Na pasach lotniska białoczerwone — polskie i zielonoczerwono-białe — włoskie flagi.

Godzina 10.30 ląduje samolot specjalny z Warszawy. Gdy w drzwiach samolotu pojawia się Edward Gierek rozlega się dźwięki sygnatu granego przez trębaczów orkiestry wojskowej. Kompania honorowa Armii Włoskiej prezentuje broń.

Edwarda Gierka i jego małżonkę oraz pozostałe osobistości polskie wita premier Giulio Andreotti wraz z małżonką.

W imieniu Stolicy Apostolskiej i sekretarza KC PZPR wita radcę nuncjatury w Sekretariacie Stanu — prałata Antonio de Luca.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewidywał witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Edward Gierek w towarzyszącym Giulio Andreottiego i dowódcy kompanii honorowej przemaszerował przed frontem żołnierzy.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w

Plac Wenecki. Nad placem dominuje wzgórze Kapitolu, gdzie znajduje się siedziba władz miejskich i który w ciągu tysięcy lat historii był ośrodkiem życia politycznego i społecznego Rzymu. Tu znajduje się pomnik Wiktora Emanuela, monumentalna neoklasycystyczna budowla z białego marmuru, wzniesiona na przełomie XIX i XX w. dla uczczenia powstania zjednoczonego państwa włoskiego i jego pierwszego władcy. Szerokie schody prowadzą do otwartego placu, u którego stóp znajduje się Grób Nieznanego Żołnierza.

Na Placu Weneckim tłumy Rzymian serdecznie pozdrawiają polskiego przywódcę. Edwarda Gierka wita dowódca okręgu wojskowego, gen. Giuseppe Santovito. Obecne są polskie osobistości towarzyszące. I sekretarz KC PZPR odbiera honory woj-

### Złożenie wieńca

W godzinę później Edward Gierek udaje się w honorowej eskorcie motocyklistów na

## Przed II Krajową Konferencją PZPR

- Dodatkowa produkcja rynkowa
- Realizacja planów rocznych
- Zobowiązania białostockich rolników

Z każdym dniem rośnie ilość meldunków załóg naszych województw o podejmowaniu zobowiązań zmierzających do zwiększenia produkcji rynkowej i eksportowej. Przed II Krajową Konferencją PZPR załogi robotnicze podejmują zarządzenia, które zapewnią im warunki do sprawnego wykonania zadań przyszłego roku. Dowodem tego jest między innymi przyspieszenie realizacji tegorocznych planów.

Na przykład pracownicy Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Zbożowo-Młynarskiego „PZZ” w Białymstoku postanowili wyprodukować dodatkowo do końca grudnia 2 tysiące ton masek paszowych, przeznaczając je na potrzeby hodowli naszego regionu. Natomiast załoga Białostockich Zakładów Drobnikowych zobowiązała się wyprodukować dodatkowo na rynek krajowy i na eksport 133 tony gęsi oraz skupić ponadplanowo do końca roku i przekazać do handlu 14 mln jaj konsumpcyjnych.

Uwagę zwraca także meldunek z Mechanicznych Zakładów Produkcji WZSR w Giżycku. Dyrekcja informuje o wykonaniu przez załogę tegorocznych zadań w zakresie produkcji i sprzedaży pawilonów handlowych, barakowców, sklepów obwoźnych, garaży samochodowych, zieleniaków do ulicznej sprzedaży i magazynków na opakowania. Dzięki temu MZP w Giżycku wykonała do końca grudnia ponadplanowo produkcję o wartości 9 mln złotych.

Pomyślnie wykonuje swe

ciąg dalszy na str. 2

## Wybrzeże Andhry wielkim cmentarzyskiem

DELHI (PAP) — Korespondent PAP, Ryszard Piekarczyk informuje: Trzy nadmorskie okręgi stanu Andhra Pradesh nad Oceanem Indyjskim, nawiedzone tyfem, w tym przez cyklon najgwałtowniejszy od przeszło stu lat, są wciąż usiane tysiącami trupów i wyglądają jak wielkie pobojowiska. Według nieoficjalnych informacji zaliczone już 25 tysięcy ofiar śmiertelnych, zaś część zrodziła 12 tysięcy dzieci niepełnosprawnych. Ekipy ratunkowe i sa-

## Święto narodowe Jugosławii

### Depesza z Polski

WARSZAWA (PAP) — Z okazji święta narodowego Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i przewodniczący Rady Państwa PRL — Henryk Jabłoński wystosowali do prezydenta Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii — Josipa Broz-Tito depeszę z gratulacjami i serdecznymi życzeniami. W depeszy czytamy m.in.: Jesteśmy przekonani, że pomyślnie rozwijające się przyjacielskie stosunki i wszechstronna współpraca między obu naszymi krajami i partiami będą się nadal umacniać i pogłębiać, przynosząc trwałe korzyści narodom Polski i Jugosławii, sprawie socjalizmu, postępu i pokoju.

## Pierwsza polska lokomotywa dwuczłonowa rozpoczęła pracę

GDANSK (PAP) — Zbudowana w Poznańskich Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” pierwsza polska lokomotywa elektryczna dwuczłonowa o mocy 5440 koni mechanicznych, rozpoczęła 28 bm. pracę na szlaku Śląsk — Porty. Lokomotywa, przeznaczona do ciągnięcia ciężkich zestawów, przeprowadziła się Śląsk do Portu Północnego połączony z 44 wagonów 80-tonowych. Cały skład ważył ponad 3.400 ton. Wprowadzenie do eksploatacji tego typu lokomotyw znacznie usprawni dostawy węgla do największej w naszym kraju morskiej bazy eksportowej (dotychczasowe transporty składały się przeciętnie z 30 wagonów 60-tonowych).

## 35 rocznica śmierci M. Nowotki

WARSZAWA (PAP) — 28 bm. społeczeństwo stolicy oddało hołd pamięci Marcela Nowotki — wybitnego bojownika ruchu robotniczego, działacza SDKPiL i KPP, jednego z organizatorów i pierwszego sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, który przed 35-letni — 28 listopada 1942 r. — zginął w Warszawie.

Na grobie M. Nowotki na Cmentarzu Powązkowskim wiązanki kwiatów złożyła delegacja Komitetu Centralnego PZPR, a także delegacja Komitetu Warszawskiego PZPR, weteranów ruchu robotniczego oraz zakładów mechanicznych im. M. Nowotki w Warszawie.

Wieloletni przyjaciel i współpracownik M. Nowotki, Edmund Gapiński, przewodniczący WRZZ — Józef Trusiewicz oraz gospodarze miasta i gminy — byli niezwykle trudni, a plac bardzo niskie.

W latach kryzysu ekonomicznego 1929—33 nasila się walka strajkowa proletariatu „chemicznego” — jak popularnie nazywa się fabrykę w Hajnówce. Wśród przywódców walki klasowej pozostają do dziś w pamięci załogi nazwiska robotników: Jana Podolskiego, Stanisława Adamczyka, Jana Leonarczyka, Antoniego Dąbrowskiego, Franciszka Wróblewskiego i Jana Baltera.

Po wyzwoleniu spod hitlerowskiej okupacji robotnicy Hajnówki przystąpili natychmiast do uruchomienia zakładu. Członkowie PPR i PPS byli bardzo trudni, a plac bardzo niskie.



W Żarnowie (woj. gdańskie) powstaje jedna z największych w Polsce elektrowni szczytowo-pompowych. Zlokalizowana jest ona nad jeziorem, które będzie stanowiło główną rezerwę wody. NA ZDJĘCIU: spawacz W. Jęcha przy pracy. CAF — UKŁEJSKI — telefoto



organizowane są wystawy nowości społeczno-politycznych, kiermasze, spotkania z działaczami, pisarzami i dziennikarzami, a także konkursy czytelnicze.

Podobnie jak w latach poprzednich, w trakcie Dekady rozpoczęte zostały zapisy do Klubu Książki „Człowiek — Świat — Polityka”. Jego członkowie będą mogli zgromadzić pokaźną ilość szcze-

gólnie interesujących tytułów, a ponadto otrzymać bezpłatnie egzemplarze i książki premiowe.

Ponizej zamieszczamy kilka wypowiedzi ludzi z różnych środowisk o imprezach Dekady na ich terenie oraz o zainteresowaniu problematyką społeczno-polityczną. Zaświadczają one, że wysiłki organizatorów trafiają na dobry grunt.

## Miejska Konferencja Sprawozdawczo- Wyborcza PZPR w Łomży

## Powszechna aktywność decyduje o sukcesach

W obradach Miejskiej Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w Łomży uczestniczyli m.in. gospodarze miasta i województwa z I sekretarzem KW PZPR — Stefanem Zawadzinskim i wojewodą — Jerzym Zientarą. Sprawozdanie KM, będące wprowadzeniem do dyskusji, przedstawił I sekretarz KM PZPR — Antoni Drozdowski.

Konferencja — stwierdza dokument — odbyła się w niezwykle ważnym dla naszego kraju okresie — przed II Krajową Konferencją Partijną, która podsumuje dorobek całego społeczeństwa osiągnięty w trakcie realizacji zadań

wytoczonych uchwałami VI i VII Zjazdu oraz V, VI i IX Plenum KC partii. Wkład — na miarę swych możliwości — do tego dorobku wniosło również społeczeństwo Łomży, pracujące pod ideowym przewodnictwem liczącej 4270 członków organizacji partyjnej. Jej szeregów w okresie ostatniej miejskiej konferencji wzrosło o 1180 towarzyszy.

Wielokrotnie w życie strategię społeczno-gospodarczego rozwoju miejska instancja i organizacje partyjne wpłynęły na dynamizowanie procesów produkcyjnych w przemyśle, co wyraża się m.in. w wzrostem wartości produkcji z 3,5 mld zł w 1976 roku do 4 mld w roku bieżącym. Duży wpływ na to miało oddanie do eksploatacji nowych obiektów przemysłowych — tkalni nr 2 LZPB „Narew”, Wytwórni Pasy ZPF, a także lepsza dyscyplina pracy oraz poprawa organizacji i kierowania. Przynosił to ponad 64 proc. wzrostu wydajności pracy.

Poważne osiągnięcia zanotowano w rozwoju handlu i usług, a przede wszystkim we wzroście sprzedaży detalicznej. W końcu bieżącego roku przewidywane obroty wyniosą 1,5 mld zł, co stanowi wzrost o ok. 40 proc. w porównaniu z 1975 r.

W okresie 10 miesięcy wartość produkcji i usług przemysłu wojewódzkiego osiągnęła kwotę przeszło 3,2 mld zł, przy zaawansowaniu planu rocznego w 83,8 proc. W porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego zakłady i przedsiębiorstwa wojewódzkie sprzedały o 25 proc. więcej wyrobów i usług. Sprzedaż produkcji rynkowej w tym samym okresie osiągnęła wartość blisko 1,3 mld zł i była wyższa o 8,4 proc. niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Zakładami, które w sposób wyraźny powiększyły dynamikę wzrostu produkcji rynkowej są: ZPP „Łomża”, Spółdzielnia Inwalidów, Wojewódzka Spółdzielnia Mleczarska. Natomiast niepokojącym zjawiskiem jest spadek produkcji na cele rynkowe w „Powogazie”, łomżyńskich zakładach spożywczych i Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej. Przed organizacjami partyjnymi i kierownikami tych zakładów jest więc zadanie, aby szybko

ciąg dalszy na str. 2

## Początek zimy w Europie

PARYŻ (PAP) — Francuskie lazurowe wybrzeże zostało ogarnięte falą mrozu. Również duża część innych okolic Francji ogarnięta została mrozem. Odnawiana opadły śniegu nad Loarą. W Alzacji silne opady śniegu, że pokrywa śnieżna sięga w niektórych rejonach do wysokości 2 m.

Również w Hiszpanii w rejonie Andaluzyi nastąpiła fala silnych mrozów.

Początek zimy zanotowano również we Włoszech. Niezwykle silne opady śniegu w Bolonii spowodowały prawie całkowite sparaliżowanie komunikacji na trasie między północą i południem Kraju. Autostrada Sieny została śniegiem do wysokości 1 m. Śnieg również uległ topnieniu w niektórych rejonach.

Pracę całą południową część RFN została pokryta śniegiem. Śnieg spadł również w północnej części Republiki Federalnej.

PROGNOZY  
DLA WOJEWÓDZTWA  
białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

DZIS — zachmurzenie przemiennie duże, okresami głośnie w godzinach przedpołudniowych opady śniegu. Temperatura maksymalna 0 do plus 2 st., minimalna od -3 do -5 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane północno-zachodnie.

JUTRO — miejscami przelotne opady śniegu lub deszczu ze śniegiem. Nieco ciepło.

MIENINY: Białeja, Saturnina.

(P)

## Dochody realne — to nie tylko płace

Ponad 4.300 zł — tyle wyniosła po I półroczu br. przeciętna płaca (netto) w naszej gospodarce społecznej. Była ona o prawie 2 razy wyższa, niż w 1970 r. W podobnej skali podniosły się też dochody ludności rolniczej.

Strumień pieniędzy, który odpływa do naszych kieszeni, jest więc o wiele większy niż kiedykolwiek przedtem. Nawet uwzględniwszy pewną zwykłą kosztów utrzymania, jaka nastąpiła w ostatnich latach, można bez żadnego ryzyka stwierdzić, że nasza realna siła nabywcza rosła i rośnie od 1971 r. w tempie daleko nie spotykamy. Na marginesie: fakt ten w dużej, jeśli nie w decydującej mierze, przesądza o naszych obecnych kłopotach rynkowych, ponieważ i tak już poważny wzrost dostaw towarowych nie nadąża za wzrostem popytu społecznego, ani też za jego strukturą.

Możliwość zaspokojenia tego popytu — w odniesieniu np. do podstawowych artykułów żywnościowych (których ceny utrzymywane są — jak wiadomo — od długiego czasu na niezmiennym poziomie), ogranicza jeden czynnik: za mała dotychczas w stosunku do potrzeb podaż niektórych produktów. Czyżby się wszystko co możliwe, aby poprawić zaopatrzenie rynku. Państwo przeznacza na ten cel ogromne środki, nie tylko inwestycyjne czy dewizowe — w przypadku np. importu zboża i nasz. Ogromne kwoty kieruje się co rok na dotacje do deficytowej dziś produkcji żywności.

Te wielkie dotacje z budżetu państwa, a inaczej mówiąc — pokrywanie tą drogą różnic między dziś obowiązującą, relatywnie niską ceną na wielu wyrobów spożywczych, a rzeczywistymi kosztami ich wytworzenia (do granic rentowności), stano-

wią swego rodzaju dopłaty do naszych budżetów rodzinnych.

Jaka jest skala tych wydatków?

Otóż — przykładowo — dotacje do mięsa (zwierzęta rzeźne, drobny i przetworzony z drobiu), to w bieżącym roku niemal 51 mld zł, a w przyszłym roku prawdopodobnie blisko 57 mld. Dotacje do zbóżowych przetworów spożywczych oraz grochu i fasoli wyrażają się w br. wielkością 13,7 mld zł w 1978 r. — ok. 30 mld, do mleka i przetworów mlecznych — prawie 26,7 mld zł (w 1977 r. — ok. 30 mld), do cukru — 12,5 mld zł (nieco mniej w 1978 r.) itp. Łącznie więc wymienione dotacje zamakają się w tym roku sumą niemal 104 mld zł; zaś w roku przyszłym wzrosną — według przewidywań — do ok. 113 mld zł.

Jaka to jest kwota? Stawiamy ją obok, dla porównania, więcej niż jedna piąta ogółu przychodów pieniężnych ludności w 1970 r., albo — inaczej — blisko jedną piątą całości planowanych na przyszły rok nakładów inwestycyjnych w naszej gospodarce.

A przecież na tym nie kończą się dotaty państwa na zaspokajanie społecznych potrzeb. Znowu nieco liczb. Dotacje do niektórych najbardziej popularnych usług wynoszą w br. ponad 7,4 mld zł. W tym główna pozycja — to dotaty do przejazdów kolejowych i autobusowych na podstawie biletów ulgowych. Na przyszły rok zakładają się wzrost tych wydatków do 19,3 mld zł. Dotaty do gospodarki komunalnej i mieszkaniowej sięgają 18 mld zł (w 1978 r. — 19,3 mld).

Tylko na wyrównanie bankom należności z tytułu różnic oprocentowania i umorzeń kredytów przysługujących

ciąg dalszy na str. 2

## Jubileusz HPSDD

## 60 lat walki i pracy

Hajnrowskie Przedsiębiorstwo Suchoj Destylacji Drewna obchodzi jubileusz 60-lecia. Historia fabryki obrazuje fragment dzieł rewolucyjnego proletariatu walczącego o Polskę sprawiedliwą i niepodległą. W latach wojennych załoga ofiarą pracy poświęcała o wolni patriotyzmie i zaangażowaniu w rozwój socjalistycznej Ojczyzny.

Wczoraj, 28 bm. odbyła się w Hajnówce uroczysta, jubileuszowa akademia. Uczestniczyli w niej m.in.: I sekretarz KW PZPR w Białymstoku — Władysław Juszkiewicz, zastępca kierownika Wydziału Rolnego i Gospodarki Żywnościowej KC PZPR — Jan Smardzewski, wojewoda białostocki — Zygmunt Sprycha, wiceminister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego — Roman Filipowicz, sekretarz Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Leśnych i Prze-

mysłu Drzewnego — Edmund Gapiński, przewodniczący WRZZ — Józef Trusiewicz oraz gospodarze miasta i gminy — byli niezwykle trudni, a plac bardzo niskie.

byli niezwykle trudni, a plac bardzo niskie.

W latach kryzysu ekonomicznego 1929—33 nasila się walka strajkowa proletariatu „chemicznego” — jak popularnie nazywa się fabrykę w Hajnówce. Wśród przywódców walki klasowej pozostają do dziś w pamięci załogi nazwiska robotników: Jana Podolskiego, Stanisława Adamczyka, Jana Leonarczyka, Antoniego Dąbrowskiego, Franciszka Wróblewskiego i Jana Baltera.

Po wyzwoleniu spod hitlerowskiej okupacji robotnicy Hajnówki przystąpili natychmiast do uruchomienia zakładu. Członkowie PPR i PPS

ciąg dalszy na str. 2

## z trzech województw

### WOJEWÓDZKI ZJAZD LOK W BIAŁYMSTOKU

W Białymstoku obradował wczoraj jubileuszowy X Zjazd Wojewódzkiej Ligi Obrony Kraju. W obradach uczestniczyli m.in.: wojewoda — Stanisław Topór, kierownik Wydziału Pracy Ideowo-Wychowawczej KW PZPR — Władysław Zaleski i przedstawiciel Zarządu Głównego LOK — p. Władysław Bak.

Zjazd podsumował działalność organizacji w ubiegłej kadencji. Obecnie LOK liczy ponad 40 tys. członków. Głównym jej zadaniem jest szkolenie młodzieży w zakresie obrony cywilnej, przygotowywanie do nauki w szkołach oficerskich, podnoszenie świadomości patriotyczno-obronnej. W woj. białostockim działa obecnie siedem wyspecjalizowanych ośrodków szkolenia.

Kilkudziesięciu wyróżniającym się aktywistom LOK wręczono odznaczenia państwowe, medale „Za zasługi dla obronności kraju”, odznaki „Zasłużony Białostoczyźnie”, medale „Za zasługi dla LOK”, odznaki „Zasłużony działacz LOK” i „Zasłużony działacz klubów oficerów rezerwy LOK”.

Zjazd wybrał także nowy ZW LOK, komisję rewizyjną i delegatów na Zjazd Krajowy. Prezesem ZW LOK został ponownie prokurator wojewódzki — Marek Łochowski. (sak)

### PLENUM WK ZSL W ŁOMŻY

Wczoraj obradowało w Łomży Plenum WK ZSL. Tematem posiedzenia, któremu przewodniczył prezes WK — Józef Surowiec, były zadania instancji i organizacji ZSL w aktywizacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich. W obradach wziął udział zastępca kierownika Wydziału Organizacyjnego NK ZSL — Alfons Wiśniewski.

W woj. łomżyńskim około 50 tysięcy kobiet pracuje w

ciąg dalszy na str. 2







Oglądałem krzywą ilustrującą rozwój krajowej telefonii. Była to linia tym bardziej słoma, im bliższa wierzchołkowi, gdzieś koło 1990 roku. Wśród mieszkańców Białostockiego, Łomżyńskiego, Suwalskiego, nie wzbudziłyby zapewne większego zainteresowania. Trudno na takim wykresie doszłoby własny aparat telefoniczny, na który w Białymstoku czeka już 15 tysięcy osób. Faktycznie chętnych jest znacznie więcej. Nie każdy jednak decyduje się na złożenie podania, bo realnie ocenia sytuację.

**PONIŻEJ ŚREDNIEJ**

W województwach: BIAŁOSTOCKIM, ŁOMŻYŃSKIM, SUWALSKIM i SUWALSKIM, a więc na terenie działania Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji w OLSZTYNIE, mamy niewiele ponad 77 tys. abonentów telefonicznych. Dopiero gdyby udało się znacznie przekroczyć sto tysięcy, można byłoby stwierdzić, że sytuacja jest względnie opadowa. Względnie, bo w samym Białymstoku przybyła miesięcznie około 250 nowych linii, a po to by móc podzielić o sieci nowy aparat, trzeba wcześniej zbudować centralę i położyć kable.

Na razie nie ma mowy o działaniu z wyprzedzeniem, bo trzeba nadrobić zaległości. Stan faktyczny nie jest pocieszający. Białystok na centralę telefoniczną o pojemności 14 tys. numerów. Na stu mieszkańców przypada 6,1 aparatu telefonicznego, czyli prawie połowę mniej, niż średnio w kraju. W konfrontacji z innymi, równorzędnymi miastami, zajmujemy pod tym względem na razie przedostatnie miejsce. Sytuacja w Łomży i Suwałkach nie jest lepsza.

W ciągu ostatnich lat planowanie poszło naprzód, a wskaźniki zostały w miejscu. Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Telekomunikacyjnego w Białymstoku — Jan Jaciewicz, chciałby mi podzielić jakąś optymistyczną nowiną, ale sam jest w kłopotach. No co jak rozmawiać z ludźmi, którzy uważają, że z łącznością satelitarną jest mniej problemów, niż z ich wymarzonym aparatem telefonicznym.

**RZECZYWISTOŚĆ SKROMNA  
PLANY BOGATE**

Tę pięciolatkę powinniśmy rozpocząć w Białymstoku z pięcioma nowymi centralami automatycznymi w dzielnicach: Antoniuk, Bażantarnia, Bojary II, Centrum i Wygoda. Niestety, nawet trzeci rok pięciolatki nie zmienia. Automatyczna centrala telefoniczna na

wa nowej centrali na 4 tys. numerów w Elku. Łącznie powinno przybyć około 8.400 abonentów.

W Łomży i województwie rozbudowa central, której zakończenie przewiduje się już za rok, powinna umożliwić przyłączenie około 2,5 tys. abonentów.

Jednocześnie zmieniła się sytuacja w zakresie międzydzielnicowych połączeń automatycznych. I pod tym względem porównania z innymi miastami są dla nas na razie niekorzystne. Sprawę rozwiąże między innymi budowa w 1980 roku Białostockiego Centrum Telekomunikacyjnego, która usprawni łączność międzydzielnicową całego regionu północno-wschodniego.

**PRZYCZYNY W BUDOWNICTWIE**

Plany są i były znacznie bogatsze, niż udało mi się zasygnalizować. Rzecz w tym, że ich realizacja jest bardzo powolna. Dlaczego? Kierownik Wydziału Urzędów Telefonicznych w Białymstoku — Tadeusz Partes

# Głuche telefony

kiedy znalazł się wykonawca, cofnięto zezwolenie.

W przyszłym roku planuje się rozpoczęcie prac budowlanych przy centrali na Wygodzie, która obsłuży część miasta za torami kolejowymi, z zakładami usytuowanymi przy Szosie Północno-Obwodowej i osiedlem domów jednorodzinnych „Bagnówka”. Centrala ta w 1981 roku rozwiązałaby całkowicie pięćdziesiąt się już kłopoty telefoniczne tej części miasta oraz — co nie mniej, ważne — zaspokoiłaby potrzeby nowych, budowanych tam i projektowanych obiektów.

W ostatnim roku tej pięciolatki powinna ruszyć budowa centrali na Dojazdach obejmującej zasięgiem osiedle i sąsiedztwo ulicy Mickiewicza. W tym samym czasie planowane są roboty przy centralach Bażantarni i Księżyna, a po 1980 roku przy pięciu innych. Rozbudowane zostaną także centraly telefoniczne w Białej Podlaskiej, Łepach i Sokółce.

Nieco skromniejsze plany dotyczą województwa suwalskiego i łomżyńskiego. W Suwałkach miejscowa centrala, powiększona jest w tym roku o 1.400 numerów, a za 3 lata powinna wzrosnąć o 5 tys. numerów. W 1978 i 79 roku rozpoczęło się rozbudowa central w Giżycku, Augustowie, Pisz i budo-

zwraca uwagę na paradoks. Otóż tzw. roboty kubaturowe, czyli po prostu budowa pomieszczeń centrali telefonicznych, są powodem większości opóźnień, mimo że pochłaniają tylko ok. 10 proc. nakładów inwestycyjnych.

Nie chodzi tu o duże obiekty, ale ze względu na specyficzne przeznaczenie — nie typowe i skomplikowane. Sprawiają one budowlanym w całym kraju sporo kłopotów. Nie można jednak w nieskończoność szukać takich usprawiedliwień. Trudności zaczynają się zresztą znacznie wcześniej, już w fazie poszukiwań wykonawcy. Przykład centrali na białostockich Bojarach II, jest pod tym względem typowy.

Przed laty wykonano dokumentację, ale brakowało wykonawcy. Zgromadzony już sprzęt i urządzenia trzeba było przekazać na inne budowy. Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Wzleto” wreszcie ten obiekt pojął portfelem robót. Kiedy udało się zadanie wyciążyć do planu okazało się, że dokumentacja jest zdezaktualizowana i wymaga korekt. W dodatku w dolnych pomieszczeniach stawianego budynku pojawiła się woda, której usunięcie opóźniło prace.

Tak, czy inaczej, roboty budowlane hamują terminowe wykonanie planu telefonizacji.

**ŚRODKI DORAŻNE**

Dyrektor Jan Jaciewicz marzy o chwili, kiedy urzędy pocztowe, centraly telefoniczne, sieć kablowa, cała infrastruktura stworzona będzie jednocześnie z blokami mieszkalnymi. Tym bardziej, że ze strony resortu łączności nie powinno być żadnych przeszkód. Pisze na ten temat w „Trybunie Ludu” Cezary Rudziński:

„Tempo odrabiania zaległości w rozwoju lokalnych sieci telefonicznych można by przyspieszyć. Nie brak aparatów. Poprawia się sytuacja z kablami, dysponujemy także odpowiednim wyposażeniem dla nowych central. Problem stanowią obecnie tylko budynki dla nich — a to jest już niezależne od resortu łączności”.

Sytuacja w tej dziedzinie — mówi wice-dyrektor departamentu inwestycji i zaopatrzenia, Michał Michałowski — robi się coraz trudniejsza (...). Od początku 1976 roku do dziś (23.02.77 — przyp. A.P.) nie rozpoczęto nigdzie prac przy budowie pomieszczeń dla centrali telefonii miejscowej. W grę wchodzi stosunkowo niewielkie kwoty. Np. w br. nie znalazł się wykonawca na wykonanie w skali kraju prac przy budowie gmachów central łącznej wartości 83,6 mln zł. Budowa gmachu centrali trwa około 2 lat, jej wyposażenie i montaż urządzeń — w zależności od wielkości — od 1 do 3 lat.

Cóż w tej sytuacji zrobić? Stosuje się doraźne środki, częściowo niwelujące deficyt aparatów telefonicznych. Na terenie okręgu olsztyńskiego uruchomiono prawie 8.700 aparatów ogólnodostępnych (w tym ponad 1.000 aparatów wzdłużmagistralowych). Rozbudowano sieć teleksów. Połączono urzędy wojewódzkie z siedzibami gmin. Na użytek prywatnych abonentów uruchomiono systemem gospodarczym w samym Białymstoku 400 aparatów w zeszłym roku i 200 w br.

Ow system gospodarczy, to nie innego jak praca racjonalizatorów. Po przegrupowaniu układu sieci i wygospodarowaniu niektórych podzespołów, udaje się uzyskać nowe możliwości połączeń. Te same rezultaty daje żmudna robota przy urządzeniach przeznaczonych na złom przez różne instytucje. Skasowane już części można niekiedy zregenerować i zainstalować ponownie.

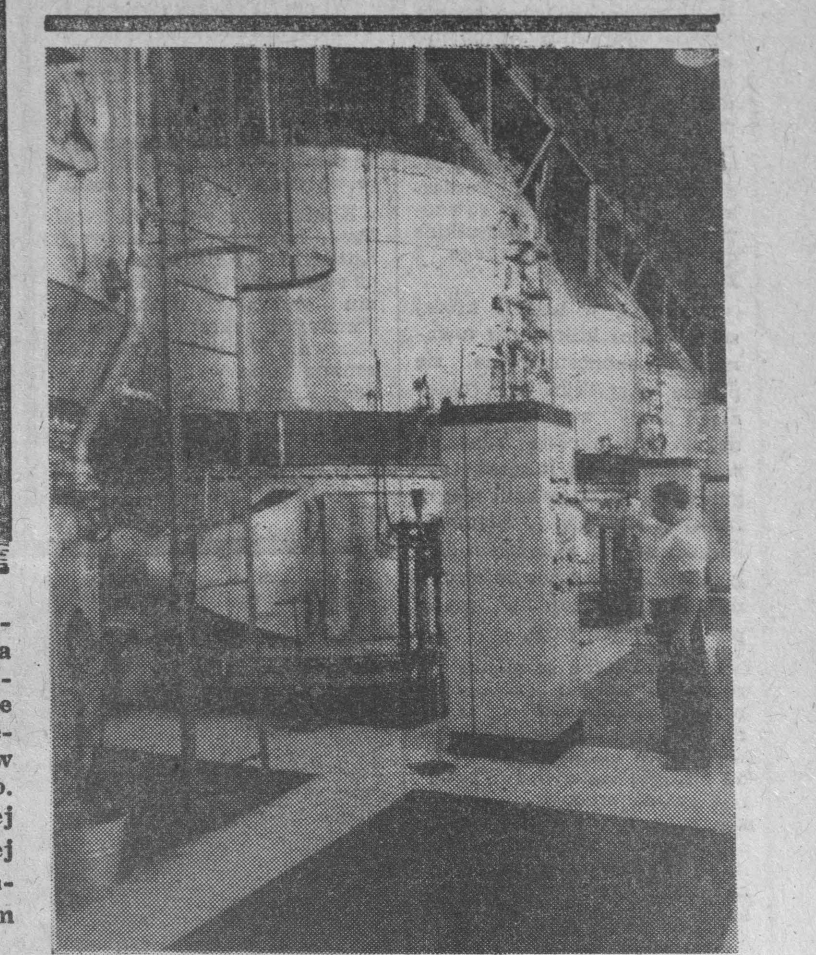
Wszystkie te sposoby poprawy naszej telefonii noszą jednak znamiona łatania dziur, a nie planowego zaspokajania potrzeb. Dzieje się tak w sytuacji, gdy na założenie telefonu czeka w Polsce ponad 600 tys. rodzin. Rozwiązanie problemu jest tylko jedno: wydajna pomoc łącznościowcom ze strony resortu budownictwa i władz terenowych.

ANDRZEJ POLAKOWSKI

## Młodzi twórcy

Mieła pierwsza rocznica powołania w Białymstoku Klubu Literackiego, związanego organizacyjnie z olsztyńskim oddziałem ZLP. Z tej okazji odbył się w „Arsenale” uroczysty wieczór, wypełniony poezją śpiewaną, recytowaną i czytaną — w znacznej mierze autorstwa literatów z naszego regionu. Klub Literacki skupia nie tylko młodych poetów, prozaików i krytyków z Białostoku, lecz również z Augustowa, Łomży, Grajewa i Elku.

Zasadność istnienia tego typu stowarzyszenia, które ma być ostatnim etapem przed utworzeniem w Białymstoku samodzielnego oddziału ZLP — potwierdziła nadszła na aktywność organizatorską jego członków. W ciągu roku zorganizowano wiele imprez, popularyzujących poezję, budzących zainteresowanie literaturą wśród nowych odbiorców. Najważniejszą spośród nich była sesja naukowa „Białostocka w literaturze” (w maju br.). Warto również wspomnieć o udziale młodych pisarzy i krytyków w obozowych spotkaniach aktywów kultury, zorganizowanych w sierpniu br. w Borkach, a także o seminarium warsztatowym w Augustowie, biesiadzie literackiej studentów Filii UW,



Wacław Frąc — przodujący pracownik przy obsłudze warzyw.

## Z zagranicy



W Budapeszcie przekazano do użytku międzynarodowe centrum techniki obliczeniowej, zbudowane przy pomocy ONZ. Ten największy w kraju i najnowocześniejszy ośrodek kształcenia kadry dla obsługi komputerów wypuszczać będzie 5-6 tysięcy specjalistów rocznie. Będzie to także kilkadziesiąt miejsc dla studentów zagranicznych. CAF — MTX

## Benzyna z plantacji

Kryzys energetyczny, wywołany głównie obawami przed zbyt wysokimi cenami ropy naftowej, kieruje uwagę naukowców na coraz to nowe potencjalne źródła tego typu surowców. Uczeń w USA i we Francji przewidział m. in. możliwość otrzymywania oleju zupakowanego benzyny z plantacji krzewu Euphorbia, rosnącego w Kalifornii i w Brazylii. Badania przeprowadzone przez prof. M. Calvina z Uniwersytetu Kalifornijskiego wykazały, że z tych roślin (otrzymywany podobnie jak sok trzciny cukrowej) wyciąga związki węglowodorowe

w postaci oleistej emulsji, która po odwirowaniu ulega rozdzielaniu na olej i wodę. I właśnie otrzymany olej może być oczyszczony w instalacjach rafinacyjnych i zastępować benzynę.

Koncepcję prof. Calvina starała się wzbogacić specjalista francuski z Narodowego Instytutu Rolnictwa, pracujący nad wyhodowaniem nowych wydajniejszych odmian benzynowych krzewów, sprowadzonych z Brazylii. Nawet najwięksi entuzjaści przyznają jednak, że prace nad przemysłową uprawą Euphorbia będą wymagały jeszcze wiele czasu. (PAB)

**CIĄG DALSZY ZE STR. 1**

kolach ZSMP, jak też wśród młodzieży nie zrzeszonej. Poziomy konkurs oceniamy jako dobry, do czego niewątpliwie przyczyniła się lektura książek społeczno-politycznych, których spis podałyśmy wszystkim uczestnikom. (ch)

**JERZY JAMIOŁKOWSKI** — kierownik Działu Szkolenia i Propagandy BZPB „Fa-ty”.

## WSS dokształca sprzedawców

Wiele do życzenia pozostawia jeszcze poziom obsługi klientów w wielu sklepach woj. łomżyńskiego. WSS „Społem”, dążąc do poprawy kultury obsługi, urządza szkolenia i konkursy, które mają na celu również podniesienie rangi zawodu sprzedawcy. W niedawnym tego typu konkursie, w którym uczestniczyli sprzedawcy ze sklepów spożywczych i przemysłowych — absolwentki szkół dokształcania sprzedawców, najwyższymi umiejętnościami wykazały się: Krystyna Leśniewska z Zambrowa i Grażyna Szuba z Łomży. (gal)

## Troska o dzieci

W celu zwiększenia zainteresowania pracowników i działaczy spółdzielczych różnorodnymi formami opieki nad dziećmi rodziców w okresie wzmocnienia prac WZSR w Suwałkach ogłoszono konkurs pod hasłem „Każde dziecko wiejskie ma prawo do opieki i wypoczynku”. Swoje akces zgłosiły 22 gminne spółdzielnie.

W ramach konkursu gminne spółdzielnie prowadziły latem i jesienią br. 50 placówek opiekuńczo-wychowawczych dla dzieci. Łącznie objęto opieką 2898 dzieci rolników. Oceniając wkład pracy i stopień zaangażowania ośrodków „Nowoczesnej Gospodyni” i społecznych opiekunów placówek opiekuńczych, postanowiono przyznać wyróżnienia: Mariannie Zalewskiej (Biała Piska), Zofii Lula (Orzysz), Władysławie Tesko (Filipów), Janinie Sowulskiej (Wydminy), Annie Fluk (Wiżajny) i Irenie Rudnickiej (Orzysz). B. Nadzieja

## Cukrownia na pełnych obrotach

Tegoroczną kampanię Cukrownia ŁAPY rozpoczęła w dniu 11 października i — jak nas zapewnia dyrektor do spraw produkcji, Albin Makowski — przebiega bez żadnych zakłóceń. Załoga przygotowała się do sezonu szczególnie starannie. Wyremontowano maszyny i urządzenia fabryczne, zmodyfikowano stacje podające buraki do fabryki i wprowadzono wiele ulepszeń organizacyjnych. Wszystko to wpłynęło na zwiększenie i rytmiczność przerobu.

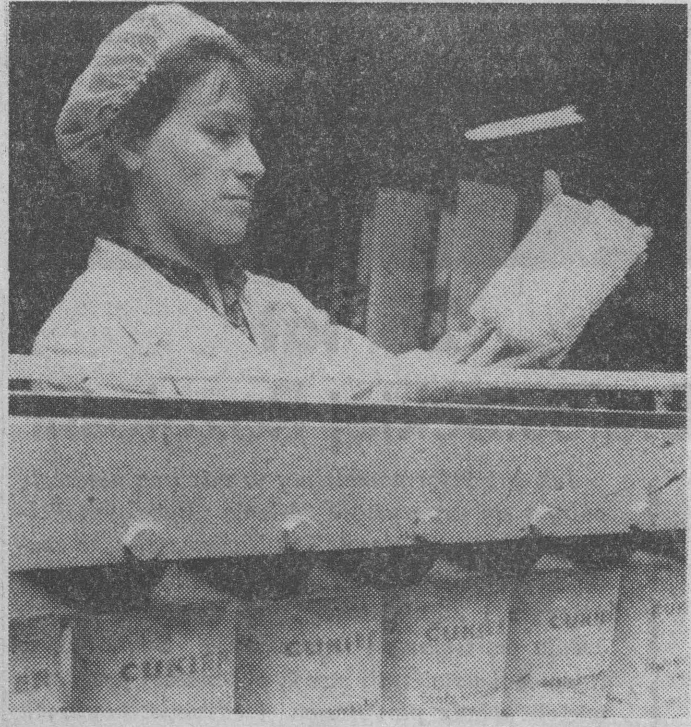


Laborantka Jadwiga Łapińska na stanowisku pracy.

48 punktów skupu w województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim dostarczyło dotychczas tysiące ton buraków cukrowych. Ponadto część surowca przesła punkty skupu z terenu woj. lubelskiego. Do chwili obecnej przerobiono na cukier znaczne ilości buraków. Przewiduje się, że kampanię cukrownia zakończy w połowie stycznia 1978 r. Z przyjemnością stwierdza się lepsze gospodarowanie dobowych przerobach, jak i w organizacji oraz stylu

pracy całej załogi. Uporano się wreszcie z wysłódkami, które niegdyś zalegały w przyrządach fabrycznych składowiska. Dzisiaj odbierane są przez plantatorów i hodowców na bieżąco. Jest to wynik należytej propagandy stosowania tej cennej paszy oraz poprawienia ich dowozu do ferm hodowlanych.

Tekst i fot. R. Sienko CAF



Janina Warakomska przy mechanicznej pakowaczce cukru do torebek kilogramowych.

## Spółdzielnia lekarska w Elku

W Elku powstała niedawno Spółdzielnia Usług Lekarsko-Dentystycznych. Dysponuje ona gabinetami: stomatologicznymi, laryngologicznymi, okulistycznymi, ginekologicznymi, internistycznymi.

Dzięki temu społeczeństwo Elku oraz okolicznych miejscowości będzie miało zapewnioną lepszą opiekę zdrowotną. (zb)

Z racji mojej funkcji społecznej (jestem wiceprzewodniczącą Zarządu Zakładowego ZSMP) szczególnie interesuję się sprawami ruchu młodzieżowego. W mojej pracy przydają się zarówno lektury książek społeczno-politycznych, jak też czasopiśm „Pamięć”, „Walka Młodych”, „Razem” itp.

W naszym zakładzie pracy, gdzie średnia wieku wynosi 27 lat, koło ZSMP ma szczególnie dużo do zrobienia. Jak te sprawy „wygramy”? Powołujemy wieczorowe szkoły aktywów, mówimy o celach i zadaniach naszej organizacji, staramy się rozbudzić wszechstronne zainteresowania młodzieży. Nie zrobilibyśmy tego z pewnością bez pomocy literatury społeczno-politycznej, bez tych pozycji, które rekomenduje nam Klub Książki „Człowiek — Świat — Polityka”.

**MARIA ROGOWSKA** — referentka do spraw ekonomicznych w Zakładach Przemysłu Ziemioczanego w Łomży.

## Stoi wagon? Niech stoi!

Do redakcji nadeszła informacja, podpisana przez zastępcę naczelnika stacji PKP w Suwałkach — Teresę Czołak. Oto jej treść:

— 19 października br. podstawiono do rozładunku dwa wagony z częściami koparki z Czechosłowacji dla Zakładu Eksploatacji Kruższowa w Sobolewie. Wagony zostały rozładowane, lecz do chwili obecnej, to jest do 18 listopada br., mimo licznych interwencji, nikt nie zgłosił się do pokwitowania listu przewozowego i opłacenia należności w wysokości 8.962 zł. Zakład Eksploatacji Kruższowa w Sobolewie uważa, że należy do obowiązku inwestora, a inwestor twierdzi, że to nie jego sprawa.

8 listopada przybył kolejny wagon z częściami koparki. Do chwili obecnej nie rozładowany stoi na bocznicach, list przewozowy — tak jak w poprzednim przypadku — nie pokwitowany i nie opłacony. Postojowe za 10 dni wynosi już 42 tys. zł.

Interwencje sztabu usprawnień przewozów przy Urzędzie Wojewódzkim i stacji PKP w Suwałkach w Białostockich Zakładach Kruższowa nie przyniosły rezultatu. Przyjeżdżać i zobowiązać się do wygładzenia... Pojechał!

— Właśnie przed godziną Zakład Eksploatacji Kruższowa w Sobolewie uregulował swoje długi — oświadczyła Teresa Czołak. — Proszę jednak o tym wszystkim napisać, bo historia może się powtórzyć...

Mielimy okazję uczestniczyć w kilku poradach wojewódzkiego sztabu usprawnień przewozów. Z tego o czym tam mówiono wynika, że nie tylko Sobolewo nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań. Można nawet powiedzieć, że Sobolewo należy do tych bardziej dyscyplinowanych kontrahentów kolei. Z innymi sprawami wygląda jeszcze gorzej.

Podtrzymujemy więc pytanie: z czyjej konkretnej winy wagon z częściami imortowanymi do bardzo drogiego urządzenia stał przez dwa tygodnie nie rozładowany? (stk)

## Setki imprez

luzujemy program pracy ideowo-wychowawczej.

**HENRYK KRZAK** — dyrektor Technikum Rolniczo-Łękańskiego w Wojewódzinie (woj. łomżyńskie).

Podczas Dekady Książki „Człowiek — Świat — Polityka” nasilamy w naszej szkole propagandę wizualną literatury społeczno-politycznej. Organizujemy wystawy, a także wspólnie z Domem Książki w Grajewie — sprzedaż tych wydawnictw na miejscu. Od trzech lat działamy u nas harcerski klub wiedzy społeczno-politycznej „Politykus”, prowadzony przez Halinę Ma-

sią. Skupia on młodzież szczególnie zainteresowaną sprawami społecznego świata. Każdy z członków klubu ma na swym koncie sporo przeczytanych lektur społeczno-politycznych, wielu spośród nich uczestniczyło z powodzeniem w Olimpiadach Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym.

Zajęcia Klubu „Politykus” — gorące dyskusje nad aktualnymi problemami kraju i świata przyczyniają się do wszechstronnego wykształcenia zainteresowanych młodzieży, przynoszą także rezultaty wychowawcze. (ch)

## ANNA JUTKIEWICZ

— kierowniczka sekcji

administracyjno-financeowej Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Warmia” w Suwałkach.

Imprezy, spotkania i wystawy, odbywające się z okazji Dekady „Człowiek — Świat — Polityka” w naszym mieście, znacznie rozbudziły

zainteresowanie książką społeczną — polityczną. Pracownicy naszego zakładu uczęszczają na imprezy, towarzyszące ogólnopolskiej inauguracji Dni. Podczas spotkań i dyskusji z politykami, pisarzami i dziennikarzami wyjaśniają sobie sprawy współczesnej polityki. Niezadko potem wielu z nich sięga po określone lektury, żeby pogłębić wiedzę o określonych problemach i zjawiskach.

Jak co roku w naszym zakładzie pracy propagujemy, wspólnie z „Ruchem”, literaturę społeczną — polityczną. Odbywać się będzie także sprzedaż tych książek. Jak wykazuje doświadczenie lat ubiegłych — popyt na nie jest bardzo duży. (ch)







# Łomżyńscy órcy techniki

Informacje o lekach — tel. 219-04.  
Informacje o lekach z importu  
— tel. 368-01.

**S Z P I T A L E**  
Woj. Szpital Zespolony